

**Sygn. akt I A Ca 73/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jerzy Nawrocki
Sędziowie:	SA Alicja Surdy SA Jolanta Terlecka (spr.)
Protokolant	sekr. sąd. Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa K. T.

przeciwko Okręgowemu Szpitalowi (...) Samodzielnemu Publicznemu  
Zakładowi Opieki Zdrowotnej w L.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 20 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 562/12

I. oddała obie apelacje;

II. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt I A Ca 73/13**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 20 grudnia 2012r. zasądził od Okręgowego Szpitala (...) Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w L. na rzecz K. T. kwotę 28.598,25 zł z ustawowymi odsetkami od 7 sierpnia 2009r. do dnia zapłaty (pkt 1) i oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 882 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu, a w pozostałej części koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie zniósł (k-129).

Sąd ten ustalił, iż strony zawarły w dniu 8 października 2008r. umowę o udzielanie przez powoda świadczeń zdrowotnych z zakresu chirurgii kręgosłupa w odniesieniu do pacjentów przebywających w Oddziale (...), zgodnie z katalogiem świadczeń szpitalnych określonych przez NFZ w zakresie chirurgii kręgosłupa. Umowę zawarto

na czas do 31 grudnia 2008r. W jej (...)strony postanowiły, że należności wynikające z umowy udzielający zamówienia wypłacił będzie w terminie do 14 dni od dnia przekazania przez NFZ O L. na konto OSK SPZOZ w L. należności za wykonane przez przyjmującego zamówienie świadczenia. Z tytułu udzielania świadczeń objętych umową przyjmujący zamówienie według (...)otrzyma wynagrodzenie w wysokości 30 % wartości zrealizowanej procedury objętej postanowieniami umowy. Następnie aneksem nr (...) z 1 stycznia 2009r. zmieniono wysokość umówionego wynagrodzenia na kwotę odpowiadającą 25% wartości zrealizowanej procedury oraz (...)umowy nadano brzmienie „umowa zostaje zawarta na czas określony od dnia 1 stycznia 2009r. do dnia 30 czerwca 2009r.”. Natomiast aneksem nr (...) z 10 kwietnia 2009r. postanowiono, że przyjmujący zamówienia przy realizacji umowy zobowiązuje się do zabezpieczenia we wskazanym zakresie obsługi świadczeń zdrowotnych z zakresu anestezjologii. Strony zgodnie postanowiły w (...) umowy, że przyjmujący zamówienie przyjmuje na siebie obowiązek poddania się kontroli udzielającego zamówienia oraz poddaje się kontroli innych organów i podmiotów uprawnionych do dokonania takiej kontroli.

Powód umowę tę zawarł w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod nazwą (...) K. T. i w jej wykonaniu przeprowadził w 2009r. 28 zabiegów oznaczonych procedurą H 51 i jeden zabieg oznaczony procedurą A 22 (wszystkie według stawki 25% za zabieg). Należność za zabieg oznaczony procedurą A 22 pozwany uregulował. Za przeprowadzenie zabiegu oznaczonego procedurą H 51 powód winien otrzymać kwotę 6.438,75 zł, a za przeprowadzenie zabiegu oznaczonego jako A 22 kwotę 2.843,25 zł. Powód za przeprowadzone zabiegi otrzymał kwotę 103.020 zł. Natomiast z informacji nadesłanej przez (...) Oddziału w L. wynika, że pozwany otrzymał zapłatę za 20 zabiegów oznaczonych procedurą H 51 i jedną oznaczoną procedurą A 22, a objętych przedmiotowym sporem. Z listy operowanych chorych w 2009r. przedstawionej przez powoda (...) Oddział w L. nie zapłacił dotychczas za zabiegi przeprowadzone pacjentom wskazanym na liście pod pozycjami 3,7,8,9,10,18,19,22. Powód kilkakrotnie zwracał się do pozwanego o uregulowanie należności. Ostatecznie otrzymał odpowiedź, że NFZ zalega pozwanemu z płatnościami za zabiegi przeprowadzone przez powoda. Wniosek powoda o udzielenie informacji przez (...) Oddział w L. w zakresie dokonanej zapłaty za przeprowadzone zabiegi nie został przez adresata uwzględniony.

W świetle tych niespornych pomiędzy stronami ustaleń Sąd uznał powództwo za częściowo uzasadnione. Wskazał, iż pozwany nie przeczył, że powód wykonał świadczenie objęte umową uznawał jednak, że należność nie jest jeszcze wymagalna oraz podniósł zarzut przedawnienia dochodzonej należności. W kwestii wymagalności dochodzonego żądania Sąd wskazał, że wedle (...) umowy łączącej strony pozwany jest zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia na rzecz powoda w terminie do 14 dni od dnia przekazania przez NFZ O/ w L. na konto pozwanego należności za wykonane świadczenia. Zatem, ustalenie, że NFZ O/w L. nie dokonało zapłaty za wykonane świadczenia dałoby podstawę do oddalenia powództwa wobec braku wymagalności dochodzonego roszczenia jednakże w sprawie niniejszej poczyniono odmienne ustalenia, wobec czego Sąd odniósł do zarzutu przedawnienia roszczenia. Wywodził, iż pozwany podniósł, że roszczenie powoda prowadzącego działalność gospodarczą jest przedawnione, gdyż dotyczy zabiegów wykonanych do 27 czerwca 2009r. Termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi zgodnie z art. 118 k.c. trzy lata. Pozwany zaś powołał się na termin przedawnienia roszczeń wskazany w art. 646 k.c. normujący przedawnienie roszczeń z umów o dzieło. Sąd argumentował, że co do zasady przyjmuje się, że umowa o dzieło jest typem umowy obejmującej odpłatne świadczenie usług, ale jednocześnie w wypadku umowy o dzieło niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia. Z istoty umowy o dzieło wynika, że strony muszą przewidzieć upływ pewnego czasu na wykonanie zamówienia. Z tej perspektywy umowa o dzieło nie może być jednak określana jako typowa umowa zawarta na czas oznaczony, ale jako rodzaj umowy terminowej. Między stronami umowy o dzieło nie występuje jakikolwiek stosunek zależności lub podporządkowania. Dzieło jest w każdym wypadku wytworem przyszłym, który w momencie zawarcia umowy nie istnieje, natomiast ma powstać w przyszłości ściśle określonej. Mocą zapisu w (...) umowy przyjmujący zamówienie przyjmuje na siebie obowiązek poddania się kontroli udzielającego zamówienia oraz poddaje się kontroli innych organów i podmiotów. Ponadto, przedmiotowa umowa została zawarta na czas oznaczony. W świetle powyższego w cenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do zastosowania art. 646 k.c., z uwagi na mieszany charakter umowy łączącej strony. Dlatego należy przyjąć termin przedawnienia wskazany w art. 118 k.c. Zgodnie zaś z przepisem art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia

rozpoczyna się do dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Strony termin wymagalności roszczenia ustaliły w (...) umowy. Pozwany otrzymał zapłatę z tytułu przeprowadzonych przez powoda zabiegów w dniu 23 lipca 2009r., jednak utrzymywał, że dotychczas pozostają one nie rozliczone z NFZ O/ w L. i to stanowi przeszkodę w wypłaceniu powodowi należnego wynagrodzenia. Zgodnie z ustalonym przez strony terminem wymagalności świadczenia za przeprowadzone przez powoda zabiegi i datą wpłaty środków przez NFZ O/ w L. Sąd uznał, że termin przedawnienia roszczenia rozpoczął swój bieg z dniem 7 sierpnia 2009r. Pozew w sprawie niniejszej został wniesiony 13 lipca 2012r. i w tej sytuacji dochodzone roszczenie nie jest przedawnione.

Sąd Okręgowy alternatywnie wskazał, że skonstruowanie zapisu umowy odnośnie terminu wymagalności zapłaty wynagrodzenia w świetle braku jakiegokolwiek mechanizmu sprawdzenia przez powoda otwarcia się terminu wymagalności i wobec utrzymywania przez pozwanego, iż termin wymagalności zapłaty nie otworzył się dawałoby podstawę do uznania, że pozwany nadużył swojego prawa powołując się na przedawnienie roszczenia.

Niesporne było, że powód w 2009r. w ramach łączącej strony umowy wykonał 28 zabiegów oznaczonych procedurą H 51 i jeden oznaczony procedurą A22. Wynagrodzenie powoda za wykonane zabiegi zgodnie z łączącą strony umową wynosi 1 x 2 843,25 zł. (za zabieg oznaczony A 22) i 28 x 6 438,75 zł. (za zabiegi oznaczone H 51) łącznie 180. 285 zł. Powód otrzymał kwotę 103.020 zł. Wynagrodzenie za zabieg oznaczony procedurą A 22 zostało uiszczone, zatem w kwocie 103.020 zł. pozwany zapłacił powodowi kwotę 100.176,75 zł. za przeprowadzenie zabiegów oznaczonych procedurą H 51 (103.020 zł.- 2.843,25 zł = 100.176,75 zł). Natomiast NFZO/w L. zapłacił za 20 przeprowadzonych zabiegów oznaczonych procedurą H51, a objętych sporem w sprawie niniejszej, czyli na konto pozwanego z tego tytułu wpłynęła kwota 128. 775 zł. (20 x 6.438,75 zł =128.775 zł ). Skoro powód otrzymał za przeprowadzone zabiegi oznaczone H51 kwotę 100.176,75 zł., to powinien otrzymać również kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy jaką dotychczas otrzymał a kwotą uiszczoną przez NFZ O/ w L. na rzecz pozwanego tj. kwotę 28.598,25 zł (128.775zł. – 100.176,75 zł = 28 598,25 zł).

Sąd zszędził ją z ustawowymi odsetkami od 7 sierpnia 2009 r. (art. 481 § 1 k.c.) mając na uwadze, że NFZ Odział Wojewódzki w L. dokonał zapłaty za objęte sporem procedury 23 lipca 2009r. a według (...) umowy łączącej strony powód miał prawo wymagać zapłaty po 14 dniu od wpływu środków na konto pozwanego.

Natomiast co do pozostałej dochodzonej pozwem kwoty Sąd pierwszej instancji zgodził się z pozwanym, że w świetle (...) umowy należności nią objęte nie są jeszcze wymagalne i powództwo w tej części podlega oddaleniu.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd powołał art. 100 k.p.c. wyjaśniając, że obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu powodowi opłaty od uwzględnionej części dochodzonego w pozwie żądania (k-132-140).

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony

Pozwany, zaskarżając orzeczenie w całości, zarzucił naruszenie:

- 1) art. 627 k.c. poprzez przyjęcie, iż do wykonanych przez powoda zabiegów nie miały zastosowanie przepisy umowy o dzieło, co doprowadziło do naruszenia art. 646 k.c. poprzez jego niezastosowanie;
- 2) art. 100 k.p.c. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie, ponieważ rozliczając koszty procesu nie uwzględniono ich wszystkich, a przepis ten zastosowano w taki sposób jakby pozwany uległ powodowi w nieznaczonej części; tymczasem pozwany wygrał sprawę w znacznej i oczywistej przewadze i z uwagi na wynik sprawy - stosownie do art. 100 k.p.c. koszty procesu powinny być stosunkowo rozdzielone.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje lub jego uchylenie z i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (k-147-151).

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo obejmującej (pkt.2), zarzucając mu:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 471 k.c. w związku z art. 472 k.c. i art. 65 k.c. przez ich niezastosowanie polegające na bezpodstawnym przyjęciu, iż z umowy łączącej powoda z pozwanym zawartej w dniu 8 października 2008r. pozwanego obciążał jedynie obowiązek zapłaty powodowi wynagrodzenia, w sytuacji gdy prawidłowa interpretacja zapisów umowy prowadzi do wniosku, że obowiązkiem pozwanego było także prawidłowe raportowanie przeprowadzonych zabiegów (...) Oddziałowi Wojewódzkiemu (...), które pozwalałyby na dokonanie przez NFZ płatności za zrealizowane operacje, a tym samym czyniłoby wymagalnym roszczenie powoda o wynagrodzenie za te operacje; brak ustaleń Sądu w wyżej wskazanym zakresie i niedopatrzanie się istnienia po stronie powodowej roszczenia odszkodowawczego za nienależyte wykonanie umowy stanowi o nierozpoznaniu przez Sąd orzekający istoty sprawy w części dotyczącej żądania zapłaty kwoty 12.877,50 zł;

2) naruszenie następujących przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia:

a) art. 227 k. p. c. w związku z art. 233 § 1 k. p. c. i art. 229 k.p.c., przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a mianowicie potraktowaniu materiału dowodowego w sposób wybiórczy i obdarzenie wiarygodnością jedynie części materiału dowodowego tj. informacji uzyskanej z (...) Oddziału Wojewódzkiego (...) (k.126), z której wynika, że NFZ zapłacił pozwanemu za 21 zabiegów, natomiast za 2 zabiegi, objęte apelacją, nie zapłacił z uwagi na brak stosownego zgłoszenia, przy jednoczesnym pominięciu faktu przyznania przez pozwanego okoliczności otrzymania zapłaty za 23 zabiegi, wyartykułowane w załączonym przez pozwanego do odpowiedzi na pozew dokumencie „Wykaz pacjentów leczonych w ramach neurochirurgii”, a tym samym niezasadne przyjęcie, iż pozwany nie otrzymał zapłaty za zabiegi przeprowadzone pacjentom wskazanych na liście z k. 21 pod pozycją 3 i 2;

b) art. 227 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p. c. przez pominięcie materiału dowodowego w postaci informacji uzyskanej z (...) Oddziału Wojewódzkiego (...) (k.126) w części, w której wskazane zostało z jakich powodów NFZ nie dokonał pozwanemu zapłaty za zabiegi wykonane pacjentom z poz. 3 i 22 listy z karty 21, tj. nie wykazanie świadczenia w sprawozdaniach.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 41.475,75 zł z ustawowymi odsetkami odpowiednio od kwoty 28.598,25 zł od 7 sierpnia 2009r. do dnia zapłaty i od kwoty 12. 877,50 zł od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania apelacyjnego według norm prawem przepisanych; ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (k-155-158).

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Obie apelacje podlegają oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do dalej idącej apelacji pozwanego. Z tym, że dla porządku odnotować należy, że jej treść w konfrontacji ze wskazaną wartością przedmiotu zaskarżenia (kwota 28.599 zł, k-147) wskazuje, że wbrew twierdzeniu pozwanego, że zaskarża wyrok w całości, rzeczywisty zakres zaskarżenia nie obejmuje zawartego w nim rozstrzygnięcia o oddaleniu powództwa w pozostałej części (pkt 2).

Istota tej apelacji sprowadza się do podtrzymywania prezentowanej w postępowaniu pierwszoinstancyjnym koncepcji kwalifikowania łączącej strony umowy jako umowy o dzieło (art. 627 k.c.), przez co przy zastosowaniu art. 646 k.c. należne powodowi wynagrodzenie za wykonane świadczenia jest przedawnione. Zgodzić się należy z Sądem Okręgowym, że charakter umowy stron nie pozwala na sklasyfikowanie jej jako umowy o dzieło. Natomiast nie ma jednolitości w kwestii określenia prawnej natury tego rodzaju umowy, w konsekwencji także i terminu przedawnienia roszczeń z niej wynikających , w tym wypadku chodzi konkretnie o roszczenie o wynagrodzenie za wykonane świadczenia medyczne.

Prezentowany jest pogląd, iż jest to umowa o konstrukcji zbliżonej do umowy o świadczenie usług określonej w art. 750 k.c., do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (por. W. Galata, Komentarz do ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym oraz przepisy wykonawcze, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 2000, s.214 i 216). Przy

takim zaś założeniu wchodziłby w grę dwuletni termin przedawnienia, gdyż poprzez powyższe odesłanie z art. 750 k.c. do umowy zlecenia, roszczenia z niej wynikające, w tym o wynagrodzenie przedawniają się terminie dwuletnim (art. 751 pkt 1 k.c.).

Można stać na stanowisku jakie zostało wyrażone w motywach zaskarżonego wyroku, czyli że jest to umowa nienazwana o mieszanym charakterze, do której stosuje się ogólne terminy przedawnienia z kodeksu cywilnego – w tym wypadku termin trzyletni z racji świadczenia usług w ramach działalności gospodarczej powoda (art. 118 in fine k.c.).

Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszy spór podziela natomiast mający coraz wyraźniejsze wsparcie w orzecznictwie oraz wypowiedziach doktryny i jak się wydaje przeważający obecnie pogląd, że umowa o udzielenie zamówienia na świadczenia zdrowotne jest pozakodeksową umową nazwaną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2004r., III CK 134/04, OSP 2005/6/79, także LEX nr 149113, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 11 grudnia 2012 r., I ACa 1059/12, LEX nr 1254430; Z. Kubot, Umowa o udzielenie zamówienia na świadczenia zdrowotne, Klemar Wrocław 2001; T. Zimna, Zawieranie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, Wolters Kluwer Polska Sp.z o.o. 2007, s.185-188; S. Molęda Szczególne warunki umowy o udzielenie zamówienia na świadczenia zdrowotne, Puls Medycyny, nr 15 (64) z dnia 3 września 2003r.; R. Padrak udzielanie zamówień na świadczenia zdrowotne Finanse Komunalne 2006/12/36, także LEX nr 56755).

Same strony w momencie kontraktowania (8 października 2008r.) zamieściły w części wstępnej zapis, iż zawierają ją na podstawie art. 35 ust 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991r. o zakładach opieki zdrowotnej (tekst jedn.: Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89) oraz rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 13 lipca 1998 r. w sprawie umowy o udzielenie zamówienia na świadczenia zdrowotne (Dz.U. Nr 93, poz. 592; k-95). Obecnie ten typ umowy uregulowany jest w art. 27 i nast. obowiązującej od dnia 1 lipca 2011r., ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 217).

Za samodzielnym normatywnym typem omawianej umowy przemawia to, że sam ustawodawca w poprzednim, jak i aktualnym stanie prawnym wystarczająco wyodrębnił zespół przepisów stosowanych bezpośrednio do tego rodzaju umowy. W szczególności określił jej nazwę, obligatoryjne elementy treści takiej umowy, cechy podmiotowe, sposób zawarcia i zmiany umowy.

Zakwalifikowanie przedmiotowej umowy jako pozakodeksowego typu umowy nazwanej mającej za przedmiot świadczenie usług wyklucza stosowanie do niej z mocy art. 750 k.c. przepisów o zleceniu, czy też innej umowy nazwanej z kodeksu cywilnego. Natomiast w zakresie nieuregulowanym ustawą o zakładach opieki zdrowotnej i wydanym na jej podstawie powołanym rozporządzeniem wykonawczym stosuje się przepisy kodeksu cywilnego. Wobec tego, że przepisy te jako *lex specialis* nie regulują przedawnienia roszczeń majątkowych wynikających z umowy o udzielenie zamówienia na świadczenia zdrowotne stosuje się ogólne terminy przedawnienia z kodeksu cywilnego czyli w tym wypadku trzyletni termin z art. 118 k.c. in fine. W efekcie prawidłowo, aczkolwiek przy nieco odmiennej argumentacji, Sąd Okręgowy nie podzielił zgłoszonego zarzutu przedawnienia nie dopuszczając się naruszenia powołanych w apelacji pozwanego przepisów prawa materialnego.

Ubocznie należy podkreślić, że pozwany w tak oczywisty sposób dezorientował powoda w kwestii czy NFZ zapłacił mu za wykonane procedury medyczne, o czym świadczy korespondencja przedsądowa, jak i przebieg procesu, używając przy tym kuriozalnego argumentu jak choćby ten, że powód miałby każdorazowo występować o to w trybie informacji publicznej, że samo podnoszenie w tych warunkach i przy takim brzmieniu (...) umowy należałoby uznać – jak słusznie to ocenił Sąd Okręgowy - za nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Mamy tu bowiem do czynienia nie tylko z brakiem współdziałania z jego strony jakiego należy oczekiwać od każdego kontrahenta (art. 354 § 1 k.c.) ale z elementarnym wręcz naruszeniem rzetelności i lojalności obowiązującej w stosunkach kontraktowych. Jest bowiem oczywiste, że pozwany znając stan swego konta wiedział, już od 2009r., że Narodowy Fundusz Zdrowia przełał mu środki i w jakiej wysokości. Te same względy przemawiałyby za nieobciążaniem powoda na podstawie art. 102 k.p.c. jakimikolwiek

kosztami procesu na rzecz pozwanego nawet w razie przegrania sporu. Tym samym Sąd nie znalazł podstaw do korygowania rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Apelacja powoda nie może zostać uwzględniona z tej zasadniczej przyczyny, że w tym procesie dochodził on wyłącznie roszczenia o zapłatę wynagrodzenia należnego mu z tytułu zrealizowania świadczeń objętych umową. Jest to więc roszczenie o wykonanie umowy zupełnie odrębne od roszczenia odszkodowawczego obejmującego naprawienie szkody spowodowanej nienależytym wykonaniem umowy. Sąd nie mógł badać przesłanek odpowiedzialności kontraktowej z art. 471 k.c., ponieważ ani w pozwie ani w toku procesu takie żądanie nie zostało zgłoszone ani nawet nie powołano żadnych okoliczności faktycznych wskazujących na jego dochodzenie. Jest to oczywiste, ponieważ fakt, że przyczyną nieprzekazania środków na konto pozwanego za dwie zrealizowane przez powoda procedury H 51 (dotyczące pacjentów S. L. i I. B.) został ujawniony dopiero na podstawie dowodu z informacji z NFZ. Dowód ten Sąd przeprowadził poza rozprawą po uprzednim uprzedzeniu pełnomocników stron o zamiarze zamknięcia rozprawy oraz o tym, że wskazany dowód przeprowadzi w trybie art. 224 § 2 k.p.c. Nie ulega więc wątpliwości, że powyższa przyczyna braku zapłaty obciążająca pozwanego nie była znana ani pełnomocnikowi powoda ani Sądowi jako ujawniona po zamknięciu rozprawy.

Przypomnienia wobec tego wymaga, że w obecnym stanie prawnym zmiana powództwa, w tym wypadku w części dotyczącej zasądzenia odszkodowania w kwocie 12.872 zł wymagałby dla swojej skuteczności po pierwsze zgłoszenia jej przed Sądem pierwszej instancji, a nie dopiero w apelacji, czemu stoi na przeszkodzie art. 383 k.p.c. Ponadto, dla skuteczności takiej zmiany wymagana jest forma pisemna (art. 193 § 2<sup>1</sup> k.p.c.). Jest zaś poza sporem, że w postępowaniu pierwszoinstancyjnym ani w pozwie ani w żadnym piśmie procesowym pełnomocnik powoda nie wystąpił z roszczeniem z tytułu odpowiedzialności kontraktowej z art. 471 k.p.c. Nie żądał też otwarcia zamkniętej rozprawy na nowo ze względu na treść informacji uzyskanej z NFZ w celu umożliwienia mu skutecznego zgłoszenia roszczenia z art. 471 k.c. i godził się na przeprowadzenie tego dowodu poza rozprawą. Sąd natomiast nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani wyrokować ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.).

Bezprzedmiotowe jest więc czynienie w apelacji powoda wszystkich zarzutów naruszenia prawa materialnego i procesowego, na których została ona oparta, skoro Sąd Okręgowy z przytoczonych względów nie mógł badać przesłanek roszczenia z art. 471 k.c. Powód dla skutecznego dochodzenia takiego roszczenia musi wytoczyć odrębny proces odszkodowawczy, o ile pozwany dobrowolnie nie zechce zaspokoić tego roszczenia i nie będzie go uznawał. Przykładowo chcąc w przyszłym procesie odszkodowawczym obalać domniemanie swojej winy twierdząc a przede wszystkim dowodząc, że nieprzekazanie stosownej dokumentacji do NFZ nastąpiło z przyczyn, za które on nie ponosi odpowiedzialności.

W tym stanie rzeczy Sąd odwoławczy dzieląc ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego oraz zasadniczo wyciągnięte z nich wnioski, z odmienną tylko oceną samego charakteru łączącej strony umowy, oddalił obie apelacje jako niezawierające zarzutów pozwalających na skuteczne wzruszenie zaskarżonego wyroku. Konsekwencją zaś takiego wyniku sporu w instancji odwoławczej jest wzajemne zniesienie pomiędzy stronami poniesionych w niej kosztów (art. 100 k.p.c.).

Z tych wszystkich względów, mając na uwadze treść wyżej powoływanych przepisów oraz na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.